

DO NARODU UKRAIŃSKIEGO.

W dniu 30 lipca 1943 r. Krajowa Reprezentacja Polityczna wydała następującą odezwę do Ukraińców: "Wojna zbliża się ku końcowi. Tryumf sprawiedliwości nad gwałtem i przemocą jest już bliski. Morze krwi przelanej w obronie wolności i sprawiedliwości, ofiary milionów istnień ludzkich nie pójdą na marne.

Polska, której udział w tej walce jest tak wielki i której ofiary i cierpienia są tak ogromne, wyjdzie z tej walki zwycięska i wraz z Aliantami uczestniczyć będzie w odbudowie nowego, lepszego świata.

Społeczeństwo ukraińskie, niestety, pod wpływem wrogiej propagandy i zdeszczantowa ne przez tych, którzy chcą dziś uchodzić za przywódców i wyrazicieli woli Ukraińskiego Narodu poszło w poważnej części inną drogą niż Polacy: drogą współpracy z okupantem. Już pierwsze miesiące wojny wykazały jednak, że "współpraca" ta ma polegać na ślepych posłuszeństwie i pomocy okupantowi w walce z Narodem i Państwem Polskim.

Ciężko i krwawo płaci już Naród Ukraiński za tę naiwną i służalczą politykę. Rozwiązanie się ostateczne wszelkich złudzeń co do politycznej niezależności choćby w ajskromniejszej formie, przymusowa, niewolnicza praca na rzecz machiny wojennej w Niemczech i w Kraju, bezlitosny wyzysk gospodarzy, a ostatnio uzyskany "przywilej przelewania krwi" w pomocniczych formacjach armii niemieckiej - oto bilans czteroletniej współpracy ukraińsko-niemieckiej. Osamotnienie w świecie - zwłaszcza wśród państw alianckich - oto najważniejszy rezultat tej polityki na terenie zewnętrznym.

Ludność ukraińska w żywej ma również pamięci "współpracę" z okupantem sowieckim. Te dwa lata rządów bolszewickich zostawiły po sobie koszmarnie wspomnienia. Aresztowania, masowe deportacje, a w ostatniej fazie i egzekucje - oto etapy, którymi bolszewicy kroczyli dla pozyskania sobie "oswobodziny" - jak twierdzili - od polskiego jarzma, ludności ukraińskiej.

Zapoznała się ona również w tym okresie z rezultatami panowania Sowietów w ciągu 25 lat na Ukrainie Sowieckiej - panowania, które wyraziło się wytepieniem świątecznego elementu Narodu Ukraińskiego w pastoszącej asymilacji proletariackiej, wreszcie w rasyfikacji szerokich rzesz ukraińskich.

Zdawało się, że doświadczenia powinny opamiętać Naród Ukraiński i skłonić go do poddania rewizji swego dotychczasowego stanowiska. Przebiegłszy takiego opamiętania widoczne są już w szerokich masach Narodu Ukraińskiego, lecz akty dalszego współdziałania z Niemcami, akty okrucieństw i gwałtów, zadanych ostatnio przez Ukraińców ludności polskiej na ziemiach wschodnich Rzplitej z podżyczenia okupantów, a często z własnej inicjatywy, w dalszym ciągu kopia przepaści pomiędzy Narodem Polskim i Ukraińskim, a jednocześnie kopia grób dla marzeń Narodu Ukraińskiego.

Na zegarze dziejów zbliża się wielka historyczna godzina - godzina ostatecznego zwycięstwa sprawiedliwości. Kto jej wyczuć nie potrafi, ten sam na siebie wydaje wyrok.

Jako Krajowa Reprezentacja Polityczna Narodu Polskiego zwracamy się do Was w tym historycznym momencie:

Zawróćcie z błędnej drogi;

Zerwijcie z upokarzającą Was zależnością od okupanta;

Potępcie bestjalstwa masowych mordów dokonywanych na ludności polskiej w

ludność ukraińska, podjudzana przez Niemców i Bolszewików;

Powstrzymajcie natychmiast wszelkie wrogie akty ukraińskie przeciw Narodowi

i Państwu Polskiemu;

Potępcie werbunek do dywizji ukraińskiej i przeciwdziałajcie mu;

Wytwórzcie z nami solidarną samoobronę przed niśczyielską akcją okupanta

i czynnie stwierdźcie wrogie względem niego stanowisko Narodu Ukraińskiego;

Mamy wspólnych wrogów, przeto stańcie przy naszym boku do walki z nimi. Jedynie wspólnie przelana krew w walce ze wspólnymi wrogami, z których jeden t.j. Niemcy gnębi obecnie oba Narody, a drugi t.j. Rosja już wyciąga chciwą rękę po nasze ziemie, zamieszkałe przez Polaków i Ukraińców, mogłaby wyrównać przepaść dzielącą dzisiaj oba narody i stworzyć podstawę do dalszej współpracy Polaków i Ukraińców w imię hasła: Za Naszą i Waszą Wolność.

Rozumiemy i doceniamy dążenia Narodu Ukraińskiego do stworzenia Niepodległej Ukrainy. Oświadczamy jednak, że nie zrezygnujemy ze wschodnich ziem Rzeczypospolitej, w południo-

wej części których od wieków mieszkają Polacy obok Ukraińców, w których Naród Polski w ciągu wieków poczynił olbrzymi wkład cywilizacyjny i gospodarczy. Złotym te powinny stać się zarazem terenem braterskiego współżycia obu Narodów, Gwarantujemy więc na tych ziemiach pełny i swobodny rozwój ludności ukraińskiej na zasadach wolności oraz równości praw i obowiązków obywatelskich.

Na tej drodze Naród Ukraiński znajdzie pełne zrozumienie i poparcie Narodu Polskiego i jego wielkoduszną gotowość do zapamiętania doznanych uraz i krzywd.

Z POLA WALKI PODZIEMNEJ

Komunikat Nr 3.

- 1/ Dn. 22.VII.43 o g. 8-ej w Mińsku Mazowieckim został zastrzelony komendant policji niemieckiej Szmidt, inicjator wielu mordów i sadysta.
- 2/ Dn.31.VII.43 o g.8 min.40 w Warszawie w własnym mieszkaniu przy ul. Bożuena 4 m.5 został zastrzelony zdrajca pchor.rez.sap. Tadeusz Lucjan Herbst, który wydał Niemcom 4 osoby i zaparł się swej narodowości.
- 3/ Dn.31.VII.43 popołudniu spalony został w Warszawie na ul. Gniewkowskiej magazyn mat. pędnych zawierający ponad milion kg. benzyny i smarów.

KIEROWNICTWO WALKI PODZIEMNEJ.

4/VIII 43r,

AKCJA KOMUNISTYCZNA.

Nastroje dołów i nowe hasła.

W szeregach członków PPR i Gwardji Ludowej daje się ostatnio odczuwać wzrost antysemizmu oraz pewną niechęć wobec komunistów rosyjskich. Oczywiście te nastroje istnieją przede wszystkim w "dołach" partyjnych, gdzie naturalne uczucia patriotyczne nie tylko nie zostały wyrugowane przez długoletnią tresurę agitacyjną, lecz były jeszcze ze względu na taktycznych podniecane przez kierownictwo ruchu komunistycznego.

Rośnie więc w dołach partji niezadowolenie z żydów, którzy uciekli z ghetta, ponieważ nie kwapia się oni do walki w terenie, używają Polaków z Gwardji Ludowej do rekwizycji żywności i wyspują swoich ludzi w razie "wpadki". Z oddziałów żydowskich ucieka dużo ludzi do szajek bandyckich, które cechuje okrucieństwo wobec ludności polskiej. W Lubelskim oddział Gwardji Ludowej wybił do nogi oddział żydów. W Warszawie dzielnicę PPR nie chcą przechowywać żydów.

Natomiast wśród polskich działaczy komunistycznych daje się zauważyć wzrost niechęci do komuny rosyjskiej i obawa, że w razie wkroczenia Sowieców do Kraju, ludzie z PPR będą zepchnięci do roli pionków. Hasło narodowego komunizmu przesiąka z dołu w górę.

Werbunek ludzi do PPR nie udaje się i wyraźnie osłabił, natomiast do Gwardji Ludowej napływają jeszcze ochotnicy. Przerasta to możliwości organizacyjne PPR, ludzie oczekują po kilka miesięcy na wysłanie w teren, co ich rozgorycza i powoduje wycofanie się z roboty komunistycznej.

Agitacja komunistyczna w fabrykach idzie w kierunku hasła: zniesienia kapitalizmu i sojuszu z Sowiecami, które będą zwyciężkie. Argumenty tej agitacji wyglądają tak:

Rosja jest w 100% pewna zwycięstwa nad Europą, wie, że Turcja jest zdecydowana uderzyć na Rosję, lecz Rosja ma pierwszorzędną broń i żołnierzy przygotowanych na Turcję, z którą po upadku Niemiec ma się rozprawić. Następnie zrzuci broń z samolotów do krajów europejskich, gdzie w każdym kraju ma 60% swoich ludzi. W końcu kwietnia b.r. Moskwa miała otrzymać meldunki z całej Europy, że plan rewolucyjny został ukończony i komuniści czekają tylko rozkazu, w G.G. obecnie mają oni posiadać największe bojówki, których zadaniem jest szerzenie niepokoju wobec władz niemieckich, ćwiczenia młodych komunistów, oraz łapanie bandytów. Rosja postanowiła obecnego lata wykończyć Niemców, bo gdyby wojna się przewlekła do zimy, naruszyłyby rezerwy, przeznaczone na Europę. Cała sieć komunistyczna jest tak zakonspirowana, że żaden wywiad nie zdoła jej zdekonspirować. Bojówki komunistyczne mają polecenie zachować obecnie neutralność wobec innych politycznych bojówek prócz bandytów.

W ten sposób propaganda sowiecka działa wśród ludności polskiej, zrećnie operując naturalną tęsknotą za jaknajrychlejszym zakończeniem wojny. Obecnie przybędzie jej niewątpliwie nowy atut: wrzenie rewolucyjne ludu włoskiego przedstawione będzie przez propagandę sowiecką jako tryumf komunistycznej idei nad faszysmem. Wypadki we Włoszech będą wykorzystane przez PPR w jej agitacji za rątychmiastowym wybuchem powstania; upadek faszysmu da komunistom nowy asumpt do wznowienia propagandy na rzecz rewolucji komunistycznej w Polsce. Centrala moskiewska już się o to postara.

NA ZIEMIACH POLSKICH.

-- Z wielu stron kraju dochodzą do nas wiadomości, że oddziały dywersanckie działające na różnych terenach przy okazji wykonywanych akcji grabią dobro obywateli polskich czy dobro publiczne polskie. Jesteśmy upoważnieni do miarodajnego oświadczenia, iż oddziały Polskich Sił Zbrojnych biorących udział w akcjach dywersyjnych, lub odwrotnych nie dopuszczają się nigdy podobnych czynów. Oddziały te, wręcz przeciwnie, mają za zadanie ochronę dobra i mienia obywateli, a w wypadku, gdy potrzebują artykułów dla swego wyżywienia - płacą za nie ceny rynkowe lub też konfiskują je w składach niemieckich.

Oddziały Polskich Sił Zbrojnych tym się przede wszystkim różnią od oddziałów dywersanckich obcych czy bandyckich, że składają się z prawdziwych żołnierzy, odpowiednio zdyscyplinowanych i kierowanych, którym cba jest wszelka akcja, jakaby mogła przynieść świad. omą szkodę polskiej ludności.

- Kierownictwo polskiej radiostacji niepodległościowej "Swit" prosi nas o powiadomienie wszystkich słuchaczy, iż audycje Switu zostają przerwane na okres najwyżej do dni dziesięciu ze względów wyłącznie technicznych.

Słuchacze Switu proszeni są o dalsze nasłuchiwanie audycji poczynając od dnia 12-15 sierpnia.

Wszystkie organy prasowe Polski Podziemnej prosimy o powtórzenie niniejszej wiadomości.

Nowa Katwa - pod Warszawą!

W końcu ubiegłego tygodnia w nocy około godz. 3.30 do lasów pod Jabłonką zajechało kilka samochodów ciężarowych Gestapo wraz z odpowiednią obsługą policji i SS i wyciągnawszy z samochodów kilkadziesiąt osób - urządziło egzekucję tych ofiar, strzelając do nich z pistoletów, z bliskiej odległości.

Po egzekucji zakopano ofiary natychmiast w szeregu grobów, bardzo starannie maskując teren i zasadzono na nim plonie sosenki, aby ukryć miejsce kaźni i zrobić pomnikowy bestjałsko.

Cała ta egzekucja przypomina najżywiej opisy środkni Kaczyńskiej. Jak i tam - tak i tu mordowano ofiary podstępnie strzelając do nich z tyłu, z broni krótkiej i tak samo zacierano ślady zbrodni - sadzeniem sosenek!

Moglibyśmy powiedzieć, iż nauka bolszewicka nie poszła w las... gdybyśmy nie znali sposobu mordowania, jaki Niemcy zastosowali choćby w Wawrze pod Warszawą w grudniu 1939 roku, czyli jeszcze na cztery i pięć miesięcy przed Katynią. Tutaj więc palma pierwszeństwa należy się zbrodniarzom niemieckim przed zbrodniarzem bolszewickim. Zbrodniarzy niemieckich nikt już niczego nie może nauczyć, w tym dziele oddawno mistrzami!

Z kroniki zbrodni i terroru. Nie odbijająca się wprawdzie tak szerokim echem, jak wypadki w lubelszczyźnie, akcja terrorystyczna okupanta w krakowskim trwa nieprzerwanie od szeregu tygodni i pociągnęła już za sobą bardzo wiele krwawych ofiar. W powiecie krakowskim główną sprężyną tej akcji jest kreishauptmann Dr. Schaar, nieraz osobiście asystujący przy zbrodniach policyjnych zbirów. Zbiorowych morderstw, na podstawie donosów konfidentów, prowokacji, z powodu istotnych i rzekomych zamachów dywersanckich oraz bez żadnej przyczyny, dokonali Niemcy w czerwcu i lipcu w miejscowościach: Imięczyca i Boruchwała koło Rzeszowa /25 zabitych/, Stróżka koło Sandomierza /90 zabitych/, Stobiernia, Hucisko koło Rzeszowa /53 zabitych/, Pstrągowa, Łódzka, Tyczyn, Tarnów /19 zab./, Krzczów koło Nowego Targu /trzy ekspedycje zostawiły po sobie kilkadziesiąt trupów/, Krzemieniec koło Łebicy /6osób zab./, Brzeźnica koło Dębicy /14 zab./, Radwanowice koło Krakowa /33 zab./, Szarwark, Ryglice i Lichwin koło Tarnowa /24 zab./.

--- We wsi Kazimierzów pod Sochaczowem Niemcy zastrzelili 5 VII 4 kobiety / dwie brzemienne/ i 4 mężczyzn, a we wsi Zielonka koło Żerzyna 7 osób. Powodem mordu była rzekoma współpraca z bandytami.

--- W Białymstoku zastrzelono dn. 10 VII około 500 osób wziętych z mieszkań, przeważnie rodzinami / nie wyłączając niemowląt/, w pierwszym rzędzie z inteligencji,

Był to mord "oficjalny", to znaczy zapowiedziany plakatami urzędowymi jako odwet za "wrogie akty ludności polskiej".

-- Dnia 12 VII zamordowali Niemcy większą ilość mężczyzn we wsi Michnów pod Skarżyskiem, kobiety wywieźli, wieś spalili.

-- Masowe aresztowania bez specjalnej przyczyny zanotowano w Nałęczowie, Garwolinie /niemal cała inteligencja/, Zaklików /2000 mężczyzn/, w Tuchowie, Zabierzowie, Pęczynie i kilku innych miejscowościach w krakowskim, przy czym w Tuchowie brano na przesłuchanie nawet 12-letnie dzieci.

-- Zwraca uwagę nowa akcja terrorystyczna, która charakteryzuje się, poza wymienionymi aresztowaniami, łapankami w Warszawie i Krakowie. Skierowane one były przeciw ludziom niezatrudnionym w urzędach i osiągalnym z tej przyczyny w czasie godzin biurowych. Łapanki były przeprowadzone w dni powszednie, około południa, na placach wiślanych i wykonane ze szczególną złośliwością w celu miastach, ponieważ większość przytrzymanych odwieziono do więzienia w kostjumach kąpielowych. W łapankach tych brali udział przedstawiciele Arbeitsamtu. Nikogo ze złapanych, jak dotąd, nie wypuszczono.

-- Rewizje na większą skalę, połączoną z aresztowaniem pracowników pocztowych i magistrackich przeprowadzono w Łańcucie. Jedna osoba została zastrzelona, 66 osadzono w więzieniu.

--- Blokadę szeregu domów przeprowadzono 4 VII dnia w Radomiu, zabierając z mieszkańca na punkt zborny wszystkie bez wyjątku osoby. Tam sporządzono listę zatrzymanych, która poszła do sprawdzenia do Arbeitsamtu i biura Kennkart. Po kilku godzinach wypuszczono tych wszystkich, do których żaden z wymienionych urzędów nie miał pretensji.

Wysiedlenia na Łasku.

Wzmocniona akcja wysiedleńcza objęła ostatnio powiaty żywiecki, wadowicki i bielski, w słabszym stopniu chrzanowski, olkuski i zawierciański. Dotyka ona Polaków i częściowo osoby zapisane do IV kat. listy niemieckiej. Na miejsce wysiedlonych osadza się uchodźców z terenów zbombardowanych w Rzeszy.

Zgładzenie konfidenta.

Dnia 2 VII został zastrzelony w Policznej /pow. Kozienice/ konfident gestapo Adam Jaworski, który śledził przede wszystkim czytelników tajnej prasy i kilkanaście osób wydał Niemcom.

Śmierć sprzedawczyka.

Niedawno został zastrzelony w Krakowie dyrektor fabryki C. Gałdecki. W czasie pogrzebu zawiadomiono uczestników, że został on zgładzony za spowodowanie aresztowania 4 oficerów polskich.

Granatowy morderca.

W czasie obławy na żydów pod Łukowem policjant granatowy strzelił do dwu dziewczyn polskich, jakoby biorąc je za żydówki. Pomimo, że po pierwszym strzale, jedna z nich zaczęła wołać, by nie strzelał, bo nie są żydówkami, zamordował obie.

Prowokacje

W Krakowskim stwierdzono ostatnio nowe metody prowokacyjne gestapo: agenci przebiorają się w chłopskie ubrania i udają zbłądłych z obozu jeńców francuskich oraz usiłują podrzucić na wsiach radioodbiorniki.

Uciekinierzy ze wschodu.

Do Krakowa przybyło ostatnio około 300 Polaków z Kresów wschodnich, zmuszonych do ucieczki rozwydrzeniem band dywersyjnych.

Ochrona żniw.

W wielu powiatach "GG" nastąpiły jednoczesne zamachy na młockarnie. Przy podpalaniu, w pow. łowickim Niemcy stwierdzili, że używano przy tym materiału łatwo zapalnego, obcego pochodzenia. Okupant odpowiedział groźbą represji i obsadzeniem wielkiej własności rolnej oddziałami, składającymi się z ozdrowieńców, członków Ostlegjonów, naogół w sile 1 podof, i 6 żołn. na folwark. Ponadto wzmocniono patrole żandarmerji polowej. Charakterystyczny jest udział Wehrmachtu w ochronie żniw.

Nastroje niemieckie.

Niemcom przebywającym na terenie "GG" nakazano drogą poufnego zarządzenia, by nie dysponując pewniejszymi środkami lokomocji zaopatrywali się w rowery. Przygotowania do ucieczki?!

Firmy, które należy sobie zapamiętać.

Niektóre firmy krakowskie zwróciły się przez arbeitsamt o policyjne doprowadzenie robotników do pracy, powodując przy tym aresztowanie pewnej ilości mających zostać doprowadzonymi. Są to firmy: Siemens, Kopalnia "Krystyna" w Krzeszowicach, Wibrobeton, Gutsverwaltung, Czatkowice, Brown-Boveri, Kopalnia bazaltu Niedźwiedzia Góra, Kaszycki, Hochtief oddział w Krzeszowicach, Kamieniołomy /Krzeszowice/.

REPORTAŻ Z ŻYCIA POLSKI PODZIEMNEJ.

Rachunek za Arsenał - wyrównany.

Osobliwej popularności doczekał się w Warszawie szpicel niemiecki Ernest Sommer.

... A ten restaurator z ulicy Długiej jeszcze żyje?... - mówiono o nim.

Ernest Sommer był tym, który podczas pamiętnej marcowej akcji odtoczenia więźniów politycznych z konwoju pod Arsenalem, zatrzymał podstępnie i wydał w ręce Gestapo jednego z bojowców. Po rozbiciu karetki więziennej i po utarczce odwrotowej na ul. Długiej, bojowców znalazł się w pasażu wiodącym na ul. Hipoteczna. Zwabiony przez Sommera do jego knajpy, rozbrojony i obezwładniony - zginął wkrótce z rąk katów, przekazując pomstę towarzyszom broni.

Jak się stało, że Ernest Sommer aż przez 5 miesięcy wymykał się sprawiedliwości? Ten 27-letni Volksdeutsch, właściciel dwu restauracji, był członkiem Sonderdienstu /specjalnej służby policyjnej/. Policja niemiecka uczyniła co mogła by go uratować. Nie tylko, że zwolniła go z obowiązków służbowych polecając opuścić Warszawę, ale przydzieliła mu stałą ochronę z tajnych agentów. Sommer ukrył się w Józefowie pod Otwockiem, zrzadka tylko opuszczając mieszkanie. Przy wykryciu tego szpicla pomógł przypadek. Raz zdekonspirowano go - nie tracono już z oczu.

Aż wreszcie nadszedł dzień wykonania wyroku.

18-go lipca w mieszkaniu Sommera było wielu gości, bo podszyty strachem szpicel chętnie otaczał się dla bezpieczeństwa licznym towarzystwem, nie mówiąc już o zbrojnych agentach ochrony. Dopiero z nadejściem wieczora zgromadzenie poczęło się rozchodzić. Wyszedł i Sommer, by odprowadzić kompanów do pociągu. Niedalają. Stacja była naprzeciwko jego kryjówki.

Na peronie - tłum gęsty. Jak to w niedzielę wieczorem, w pogodny dzień letni. A w tłumie - ci co czekali tak długo - zbrojne ramię Polski Podziemnej.

Poznał je Sommer, gdy z odległości pół kroku zajrzął mu w ślepią dwie lufy pistoletowe /7 innych pilnowało peronu/. Pierwszą kulę dostał w skron. Nie upadł od razu. Odruchowo uchwycił wyciągniętą ku niemu rękę i wpił się w nią konwulsyjnie pazurami. Ale nieubłagana dłoń pokonała opór, powoli doprowadziła lufę pistoletu między oczy szpicla i nacisnęła spust. Sommer osunął się na wznak na zwiraperonu. Jeszcze dwa strzały jak chłasknięcie bicza rozegnały przerażone tłumy. Rzucili się do ucieczki i towarzyszą zabitego i jego ochrona, czujnie choć niepostrzeżenie pilnowana z tyłu. Gdzieś z końca peronu zatrzasnęły bezładne strzały uciekających agentów niemieckich, rozległy się wymysły i przekleństwa.

Tłum rozbiegał się w panice. Z kieszeni trupa zabrano dowody osobiste i policyjne oraz broń. W niesamowitym zamęcie łatwo było wydoszć się mścicielom.

Polska Podziemna wyrównała zdrójce rachunek za Arsenał.
"...Ten restaurator z ul. Długiej już dostał za swoje..."

SPRAWY POLSKIE NA OBCYZNI

Uchwała Rady Narodowej. W dniu 27 lipca 1943 r. po dyskusji nad ekspozycją premiera Mikołajczyka / podanym w poprz. Nrze A.P. /, Rada Narodowa powzięła następującą uchwałę:
"Rada Narodowa łączy się z Rządem w dążeniu przywrócenia wolności wielkości Ojczyźnie i solidaryzuje się w pełni z przedłożonym przez premiera Mikołajczyka programem, w myśl którego, pomimo śmierci Gen. Sikorskiego, został utrzymany kierunek dotychczasowej polityki Polski aż do zwycięskiego końca wojny, aby nie została uroniona ani z naszych ziem, ani z dotychczasowych prac Gen. Sikorskiego, ale aby został pomnożony dorobek Rzplitej. Zgodnie z deklaracją rządu gen. Sikorskiego z 24.11.1942 Rada Narodowa stwierdza, że demokratyczne wybory do Sejmu zadecydują o przyszłym demokratycznym ustroju Rzplitej. Ta deklaracja, która stwierdza, że Polska stoi na gruncie zasad praworządności pozostanie w pełni podstawą polityczną rządu Jedności Narodowej."

Inne prace Rady Narodowej. W naradach 3-5 b.m. Rada Narodowa R.P. przyjęła do wiadomości treść noty, która będzie wystosowana do rządów W. Brytanji i St. Zjednoczonych w sprawie sytuacji w kraju, następnie rozpatrzyła preliminarz budżetowy Polskich Sił Zbrojnych, uchwalily projekt dekretu Prezydenta R.P. o wydatkach na Polskie Siły Zbrojne w roku 1943, oraz rozpatrzyła sytuację w kraju. Sprawy wojskowe, dotyczące kraju i obozow, były omawiane na tajnym posiedzeniu.

Sprawy wojskowe. Wódz Naczelny mianował szefem sztabu generalnego Gen. Stanisława Kopańskiego, którego nazwisko stało się głośne w czasie, gdy dowodził brygadą Karpacką w półn. Afryce. Ostatnio był dow. dyw. Karpackiej.

- Lotnictwo polskie brało ostatnio udział w następujących akcjach: 31 lipca myśliwce osłaniały dwukrotnie wyprawę bombową, następną nocą bombowce wykonały zadanie napastnicze nad terenami npl. Dnia 1-go b.m. myśliwce znów dwukrotnie osłaniały wyprawę bombową, przy czym pilot z dyw. poznańskiego stracił dwa Fokko-Wulfy. Tego samego dnia inne myśliwce patrolowały na morzu przeciw okrętom podwodnym. W nocy z 2/3 b.m. bombowce brały udział w dziewiątym nalocie na Hamburg, myśliwce zaś osłaniały wyprawę bombową i wykonały patrol ofensywny przeciw żegludze npl. Dnia 4 b.m. myśliwce przeprowadzały zagony nad terenami okupowanymi oraz osłaniały rozpoznanie przeciw żegludze npl. Z wszystkich tych wypraw nie powróciły dwie załogi bombowców i dwie myśliwce.

PRZEGLĄD POLITYCZNY

Emancypacja Szwecji. W momencie największego wzrostu potęgi Niemiec, gdy jedno po drugim państwo padało pod ich ciosami, Szwecja zmuszona była zgodzić się na tranzyt przez swoje terytorjum niemieckich transportów wojskowych do Norwegji i Finlandji. Tym ustępstwem, być może, okupiła się przed wkroczeniem wojsk niemieckich, ale naraziła się na zarzuty ze strony W. Brytanji i Sprzymierzonych złamania neutralności. Nawet niezależna prasa szwedzka miała rządowi za złe taką kapitulację. Wreszcie po trzech latach Szwecja obecnie cofnęła Niemcom uprawnienia tranzytowe dla pociągów towarowych ustajają one z dn. 15 b.m., dla przesyłania wojsk z dn. 20 b.m. Jest to dotkliwy cios dla interesów wojennych Niemiec, a jeszcze większy dla ich prestiżu. Szwecja ukończyła mobilizację półmilionowej armii, dozbroiła się i przestała drżeć przed Niemcami, wobec wyraźnego ich osłabiania. A co ciekawsze, Rzesza gorszą pigułkę przeknęła w milczeniu. Signum temporis!

Ewakuacja Berlina. Starcie na prosek, drugiego co do wielkości, milionowego miasta niemieckiego, jakim jest Hamburg i panika ulicowa z niego całej ludności skłoniły władze niemieckie do wydania zarządzenia ewakuacyjnego w Berlinie. Przeniesiono do innych miast większość urzędów i zalecono mieszkańcom, nie związanym koniecznością pobytu w stolicy, opuszczenie jej jak najprędzej. Wytworzyło to żywiołowy exodus wszelkimi środkami komunikacyjnymi: kolejami, samochodami, karami, rowerami, a nawet pieszo. Drogi podberlińskie są zawałone wiozkinierami. Główna fala kieruje się na południe - do Bawarji i Austrii oraz na wschód - na nasze ziemie zabrane. Wszędzie w miastach tych stow. powstają nieuzgodnione stosunki mieszkaniowe i aprowizacyjne. Władze nie panują już nad sytuacją i nie kierują ruchami mas. Przypomina się nasz wrzesień 1939 r., albo francuzki czerwiec 1940 r. To są oznaki zbliżającej się katastrofy.

W obronie zasady. Przed kilkunastoma dniami rządy brytyjski i amerykański zwróciły się do wszystkich państw neutralnych z żądaniem nie udzielania schronienia kierownikom państw "Osi" i innym przestępcom wojennym. Obecnie Szwajcaria i Turcja przygotowały odpowiedź, odrzucającą żądania Aliantów jako sprzeczne z zasadą suwerenności państwowej i z prawem azylu. Szwajcarska Rada Związkowa uchwaliła że będzie się w tym względzie kierować prawami i zwyczajami międzynarodowymi oraz najwyższym interesem kraju. Jeszcze ostrzej zredagowana jest odpowiedź turecka. Zapewne inne państwa neutralne pójdą za tym przykładem. Mimo zasady takiego zasadniczego stanowiska, nie ulega wątpliwości, że w praktyce życzenia Anglo-sasów będą spełnione i nikt nie zechce wchodzić w konflikt polityczny z powodu zbrodniarzy którzy gwałobili prawa ludzkie i Boskie.

Awans amb. Majskiego. Długoletni ambasador sowiecki w Londynie Majski, został mianowany wicekomisarzem spraw zagranicznych S.S.R.R. Otok Wyszynskiego, b. naczelny prokurator typolskiego, będzie to już trzeci wicekomisarz w tym resorcie. Ale twierdzą, iż obecna chwila wymaga, aby był w Moskwie ktoś dobrze znający sprawy zachodnio-europejskie i społeczeństwa kulturalne, gdyż tanci panowie noszą poza granicę sowieckie nie wychylały, a sam komisarz Mołotow, pełniąc obowiązki zastępcy premiera Stalina, nie ma czasu na zajmowanie się sprawami zagranicznymi. Nie wiadomo, czy niespodziewany awans przypadł do gustu p. Majskiemu, któremu po swobodzie angielskiej trudno będzie przystosować się do stosunków sowieckich. Ale nie miał wyboru. Nominacja zaskoczyła go podczas pobytu w Moskwie, nie mógł więc pójść drogą "nieowrazzeczoności". Miejsce jego w Londynie zajął p. Gusiew, poseł dotychczasowy w Kanadzie.

Wybory w Unii Południowo-Afrykańskiej. Związek czterech państw południowo-afrykańskich: Prziądka Dobrej Nadziół, Natalu, Transwalu i Oranii, nie ma racji konstytucyjnej, jak W Brytania czy Kanada, lecz stanowi teren namiętnej walki elementów lojalnych w stronę jenną opozycją germanofilską. Dlatego wyznaczone na sierpień wybory do parlamentu budziły wielkie zainteresowanie. Odniosła zwycięstwo partja rządowa gen. Smutsa, zwiększając liczbę mandatów z 84 do 97. Opozycja, której po śmierci gen. Kortzaga przewodził dr. F. Malan, spadła z 64 głosów do 53. Sukces ten świadczy, że pacyfistyczne hasła, za którymi kryli się germanofile, nie miały powodzenia, mimo wielkich stras, jakie dotychczas poniosły dzielne wojska południowo-afrykańskie. Formalną klęskę zadali wyborcy faszystowskiej grupie "nowego ładu" dra Pirowa, należącej do opozycji. Dr. Malan i dr. Pirow rozwijali żądanie oddzielnego pokoju z Niemcami i Japonją, natomiast gen. Smuts zapowiedział, że najbliższym skutkiem jego zwycięstwa wyborczego będzie zwiększenie udziału Południowej Afryki w wojnie i w przemyśle wojennym. I wygrał.

Niepodległość Burmy. Głównodowodzący japońskich wojsk okupacyjnych ogłosił niepodległość Burmy, która stanowiła dotychczas jedną z 8 prowincji Imperjum Indyjskiego, posiadała własny rząd autonomiczny i własny parlament ze 108 posłów, w tym 75 z wyborów, 16 z nominacji i 8 werylistów. Obecnie okupant japoński upoważnił szefa Burmańskiej rady administracyjnej dr. Ba Maw do powołania 25 nowych członków parlamentu, ci zaś z kolei wybrali dr. Ba Maw naczelnikiem państwa i premierem, po czym wszyscy razem uznali Burmę za państwo niepodległe, oraz wypowiedzieli wojnę Stanom Zjedn. A. Półn. i W. Brytanji, zawarli zaś traktat wiąznej przyjaźni z Japonją. Za wszystkie te zaszczyty i przyjaźnię Burma musiała zapłacić na żądanie Japonji odstąpieniem dwóch południowych prowincji Szan państwa Siamu. Wobec wojny Burmy z Anglikami przyłącono do tworzenia wojska burmańskiego. Ma ono otrzymać broń i zapleczenie od Japonji, tak samo jak armia birmańska, formowana w Singapurze przez prezesa "Ligi Niepodległości Indji" - M. Chandra Bose.

PRZEGLĄD WOJSKOWY.

Front południowy. dnia 1-go VIII rozpoczęli sprzymierzeni ogólnie natarcie na sycylijski przyczółek wojsk "Osi", broniący drogi przez chęśnię Messyńską do miasteczka Włoch. Podczas gdy VIII Armia angielska raz jeszcze uderzyła głównymi siłami przez dolinę katabaską, forsując w niezmiernie ciężkich walkach przy współudziale powożonych sil pancernych, przecinając ją rzeki, wojska kanadyjskie oraz oddziały tworzące południowe skrzydło VII Armii amerykańskiej wdarły się głęboko w ugrupowania przeciwnika, zdobyły Paterno i Adriano, przecięły linję kolejową, okrążając Etnę od zachodu, pozostawiając wojskom "Osi" jedyną drogę odwrotu z pod Katanii wzdłuż wschodniego wybrzeża wyspy. Jednocześnie inne wojska amerykańskie forsowały z trudem górskie poręcze npla a południowe ich skrzydło, wspierane ogniem ciężkich dział okrętowych oraz silnym lotnictwem, przełamały opór npla, pasując się wzdłuż północnego wybrzeża Sycylii i zajęły San Stefano i Carona, zbliżyły się ostatnio na 80 km. do Messyny. Wreszcie po ciężkich walkach 5/VIII rano wojska angielskie wkroczyły do Katanii i nie przestając nacierać na wycofującego się śpiesznie przed ogniem dział okrętowych i bombami lotnictwa npla zajęły Misterbianco. Wprawdzie wojska "Osi" w dalszym ciągu walczą zacięcie przechodząc często do przeciwnatarć, jednakże można przypuszczać, że nie będą w stanie już nigdzie na obszarze Sycylii stawiać sprzymierzonym dłużej oporu, a częściowa ich ewakuacja miała się już rozpocząć. Kwadracji tej stały na przeszkodzie działalność floty sprzymierzonych, a szczególnie ich lotnictwa, które bez przerwy bombarduje porty w Messynie i Reggio di Calabria, uniemożliwiając normalną ewakuację Sycylii. Jednocześnie lotnictwo bojowe współdziałał wydajnie w działaniach lądowych nie napotykając prawie lotnictwa npla.

Oprócz tego akcja powietrzna sprzymierzonych koncentrowała się w ubiegłym tygodniu przede wszystkim na lotniskach we Włoszech, na Sardynii oraz głównym ośrodkom przemysłu wojennego w Neapolu, Turynie, Medjolanie i Genui. Rozszerzyła się ona także na żeglugę npla aż po wybrzeża Grecji i spowodowała ciężkie straty. Flota sprzymierzonych również kontynuowała bez przeszkód bombardowanie wybrzeży włoskich w rejonie Crotone i Tarentu oraz stoczyła szereg utarczek z flotyllą ścigaczy npla w pobliżu cieśniny Messyńskiej, przeciwdziałając próbom ewakuacji Sycylii.

Opanowanie Katanii, poza znaczeniem operacyjnym, znacznie ułatwi dalsze lądowanie na Sycylii, gdyż tamtejszy port jest dostępny także dla statków oceanicznych. Jednocześnie opanowanie licznych lotnisk na tej wyspie znacznie rozszerzyło zasięg działania bombardowców sprzymierzonych.

Silne formacje bombardowców amerykańskich z Bliskiego Wschodu dokonały ostatnio skutecznego natarcia na wielkie zagłębienie naftowe Floesti w Rumunii, skąd armia niemiecka czerpie 1/3 swego zaopatrzenia w materiały pędne. Ciężkie straty i szkody niezawodnie zmniejszą poważnie wydajność tego ośrodka na czas dłuższy.

Front Wschodni. Koncentryczne natarcie kilku potężnych armii sowieckich na obszar Orła zmusiło po paru tygodniach zaciętych walk wojska niemieckie do wycofania się z tamtejszego występu frontu i szybkiego odwrotu w kierunku Briańska. Odwrót ten odbywa się w niezmiernie ciężkich warunkach wąskim, liczącym zaledwie 50 km, szerokości korytarzem na który z trzech stron napierają w dalszym ciągu wojska sowieckie. Utrata obszaru Orła niezmiernie silnie umocnionego i stanowiącego podstawę operacyjną oraz bazę wypadową dla każdej akcji, czy to na południe, czy na północ, stanowi dotkliwy cios dla Dłwa niemieckiego. Jeszcze bardziej dotkliwym jest stwierdzenie że armia niemiecka nie tylko nie zdołała w tegorocznej kampanii letniej zlikwidować klina sowieckiego w rejonie Kurska a tym samym wykazała niezdolność do działań ofensywnych w większym stylu, lecz nie mogła nawet obronić tak ważnej i od dwóch lat umacnianej bazy w obszarze Orła. Stwarza to poważne perspektywy dla przyszłych poczynań niemieckich na wschodnim froncie. Niebezpieczeństwo powiększa jeszcze rozpoczętą ostatnio uderzenie sowieckie z rejonu Kurska na Charków. Już w pierwszych dniach udało się wojskom sowieckim przerwać strefę umocnień na odcinku około 70 km, właśnie tam, skąd niedawno wyszło jedno z niemieckich uderzeń na obszar Kurska, uwieńczone początkowo pewnymi sukcesami. Wojska sowieckie opanowały Bielgorod i Zołoczew, zbliżyły się na niewiele kilometrów do Charkowa, próbując ponadto oskrzydlenia go. Oznacza to całkowite przejęcie inicjatywy przez Dłwo sowieckie. Jedynie na linii Dońca, rzeki Mijus oraz na przyczółku Kubańskim ataki sowieckie zostały odparto, a wojska niemieckie starały się nawet energicznie, choć dotąd bezskutecznie, o zlikwidowanie zdobytego niedawno przez oddziały przeciwnika przyczółka na zachodnim brzegu rzeki Mijus na południowy-zachód od Woroszyłowgradu. Dłwo sowieckie będzie nie wątpliwie dążyć do jaknajszerszego wykorzystania ostatnich sukcesów. Mimo to nie należy oczekiwać w najbliższym czasie nagłych i szeroko zakrojonych posunięć, gdyż objęty nie działaniami odcinek frontu jest najsilniej umocniony wgląd obszarem całego frontu wschodniego.

oooooooooooo 000000000000 ooooooooooooo